

Sygn. akt: X C 34/21 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2022 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący	sędzia Maria Żuchowska
----------------	------------------------

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2022 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa E. W.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1568,86 zł (tysiąc pięćset sześćdziesiąt osiem złotych osiemdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1525,28 zł (tysiąc pięćset dwadzieścia pięć złotych dwadzieścia osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt X C 34/21

UZASADNIENIE

Powód E. W. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) dnia 13 stycznia 2021 r. złożył do tutejszego Sądu powództwo przeciwko (...) spółce akcyjnej w W. (k. 5 i n.). Domagał się w nim zasądzenia na swoją rzecz kwoty 1935,45 zł wynikającej z należnego a niewypłaconego poprzednikowi prawnemu powoda świadczenia z tytułu odpowiedzialności ubezpieczeniowej za szkodę w należącym do niego pojeździe, do której doszło w 2019 roku.

Początkowo w sprawie 1 lutego 2021 r. wydano nakaz zapłaty (k. 27), który jednak wkrótce utracił swą moc wobec skutecznego wniesienia sprzeciwu przez stronę pozwaną (k. 30 i n.). W swoim piśmie z dnia 23 lutego 2021 r. pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości. Wskazywał, że poprzednik prawny powoda nie skorzystał z oferty naprawy pojazdu w sieci partnerskiej (...) oferującej niższe ceny, przez co przyczynił się do powiększenia rozmiaru szkody. Argumentowano też, że stawki robocizny stosowane w warsztacie wybranym przez stronę powodową są zawyżone. Częściowo kwestionowano też zakres prac.

Na dalszym etapie postępowania strony nie zmieniły istotnie swoich stanowisk.

Sąd ustalił, co następuje

Dnia 29 kwietnia 2019 r. na terenie zakładu (...) S.A. doszło do uszkodzenia pojazdu marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należącego do C. Z. poprzez najechanie na niego przez wózek widłowy. Sprawcą szkody był pracownik wskazanego zakładu, którego odpowiedzialność cywilną za zachowania związane z działalnością gospodarczą ubezpieczał pozwany. Pozwany przyjął w niniejszej sprawie swoją odpowiedzialność odszkodowawczą co do zasady.

Dnia 8 maja 2019 r. poprzednik prawny powoda zgłosił szkodę u ubezpieczyciela, a dwa dni później scedował uprawnienie do dochodzenia należności na powoda.

Naprawy dokonano w warsztacie spoza sieci (...), który został wybrany przez poszkodowanego.

Okoliczności bezsporne, ponadto dowody:

- polisa ubezpieczeniowa nr (...) z dnia 14.03.2019 r. wraz z dokumentami dodatkowymi, k. 42–76,
- druk zgłoszenia szkody, k. 85–87,
- umowa cesji z dnia 10.05.2019 r., k. 11,
- zeznania świadka C. Z. na piśmie, k. 123.

Pierwotna wycena szkody z maja 2019 roku dokonana przez pozwanego dała wynik 3779,01 zł, następna – z czerwca – 5108,11 zł (dopłata 1329,10 zł). Powód nie zgadzając się z tą kwotą zlecił sporządzenie wyceny prywatnej, która określiła wysokość szkody na 11 935,54 zł. Na taką też kwotę 16 lipca 2019 r. została wystawiona faktura. Pozwany otrzymawszy kalkulację naprawy zweryfikował jej ustalenia, nową wysokość odszkodowania ustalając na kwotę 10 000,09 zł – tym samym dopłacając 4891,98 zł. Jedną z najistotniejszych rozbieżności w stanowiskach stron była wycena robocizny. Według kalkulacji powoda właściwą stawką było 140 zł netto za godzinę, według pozwanego zaś złotych 75.

Pomimo ponownego kontaktu na przełomie listopada i grudnia 2020 r. strony nie zdołały uzgodnić stanowisk.

Okoliczności bezsporne, ponadto dowody:

- ustalenie wysokości szkody z dnia 11.05.2019 r., k. 77–80,
- pismo z dnia 29.05.2019 r., k. 81,
- kalkulacja naprawy z dnia 13.06.2019 r., k. 18–23,
- faktura nr (...) z dnia 16.07.2019 r., k. 17,
- pismo pozwanego z dnia 19.07.2019 r., k. 12–16,
- wezwanie do zapłaty z dnia 20 listopada 2020 r., k. 24,
- pismo pozwanego z dnia 1.12.2020 r., k. 25,
- pismo pozwanego z dnia 22.02.2021 r., k. 82.

Koszt naprawy wyniósłby 11 088,43 zł przy przyjęciu jako stawki robocizny kwoty 120,40 zł netto za roboczogodzinę (uśredniona stawka z terenu miasta T., przedział 100–162 zł/rbh). Koszty związane z robocizną w tym wyliczeniu wyniosły łącznie 2399,81 zł netto.

Dowód:

- opinia biegłego, k. 148.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty złożone do akt, opinię biegłego oraz zeznania świadka (poszkodowanego) odebrane na piśmie. Dowód osobowy należało ocenić jako w przeważającej części wiarygodny, niekiedy mało precyzyjny, choć ostatecznie o niewielkim znaczeniu dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Pozostałe dowody Sąd uznał za w pełni wiarygodne, także pomimo faktu, że dokumenty przedkładano co do zasady w formie wydruków komputerowych bądź kopii. Prawdziwość prezentowanych w tej formie faktów nie była przy tym kwestionowana przez żadną ze stron.

Pozwany domagał się dodatkowo przeprowadzenia dowodu z opinii uzupełniającej biegłego, jednak wniosek ten został przez Sąd pominięty. W ocenie Sądu ustalenia, jakie miał poczynić biegły nie miałyby wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powód w drodze cesji nabył uprawnienia do dochodzenia od pozwanego zapłaty roszczenia odszkodowawczego z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Pomimo podwyższenia świadczenia z 3779,01 zł (wycena pierwotna) do 10 000,09 zł (wycena końcowa) kwota ta wciąż była niższa niż wycena strony powodowej przedstawiona w fakturze. Stąd koniecznym było ustalenie rzeczywistego kosztu naprawy pojazdu należącego do poprzednika prawnego powoda, a z uwagi na istotne rozbieżności stanowisk stron w tym zakresie szczególnie nacisk należało położyć na „rynkowość” stawek robocizny stosowanych przez powoda.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd nie podziela stanowiska pozwanego co do braku współdziałania poszkodowanego (strony powodowej) z pozwanym jako ubezpieczycielem. W ocenie Sądu wybór warsztatu działającego na rynku lokalnym stosującym przeciętne ceny rynkowe nie prowadzi do zwiększenia rozmiaru szkody. Ta bowiem powstaje w chwili zdarzenia ubezpieczeniowego a jedynie wyrażona jest kosztem jej likwidacji (naprawy). W niniejszej sprawie nie doszło do fizycznego uszkodzenia pojazdu w zakresie przekraczającym ten wynikający bezpośrednio ze zdarzenia ubezpieczeniowego, poszkodowany nie przyczynił się do dalszego zniszczenia pojazdu wskutek wystawienia go na działanie niekorzystnych warunków atmosferycznych. Nie wiadomo także nic o tym, by uszkodził pojazd np. na skutek jego dalszej eksploatacji w stanie nienaprawionym. Zatem jedynym kryterium, którego spełnienie mogłoby kwalifikować działanie poszkodowanego jako zwiększenie rozmiaru szkody mogłoby być ewentualnie zlecenie naprawy podmiotowi niefachowemu bądź też podmiotowi stosującemu ceny nierynkowo wysokie. W niniejszej sprawie okoliczności te nie ziściły się. W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy nie można czynić poszkodowanemu zarzutu braku współpracy z pozwanym, czy też braku minimalizacji szkody. Wydaje się, że błędnie pojętą minimalizacją szkody kierował się w sprawie pozwany, który pierwotnie wycenił naprawę na niewiele ponad 1/3 kosztu naprawy wyliczonego przez biegłego przy założeniu średnich cen robocizny. Poszkodowany korzystając z prawa do pełnej kompensacji szkody, nie jest zobowiązany do poszukiwania rozwiązania najtańszego, nie jest także ograniczony do wyboru warsztatów wskazanych przez ubezpieczyciela. Tym bardziej, że z zeznań C. Z. wynikało, że wybrał warsztat, z którego usług wcześniej korzystał i miał do niego zaufanie.

Sąd rozstrzygając niniejszą sprawę, przyjął następujące założenia: W świetle przytoczonych przez biegłego stawek robocizny występujących na rynku lokalnym stawkę stosowaną przez powoda, to jest 140 zł za godzinę netto należało uznać za rynkową. Zarzuty pozwanego w tym przedmiocie w ocenie Sądu nie zasługują na uwzględnienie. Jeżeli zakład naprawczy powoda dokonał napraw w pojeździe należącym do poszkodowanego, to niecelowe było badanie, czy posiadał do tego odpowiednie wyposażenie – jak chciałby to sprawdzać pozwany. Niezależnie od tego, oparcie się przez Sąd na metodzie kosztorysowej oznacza, że kwotę taką należałoby uznać za uzasadnioną także w sytuacji, gdyby pojazd nie został naprawiony wcale – nie tylko w warsztacie powoda, ale i w jakimkolwiek innym. Owszem, wówczas, do hipotetycznej wyceny zasadnym byłoby przyjęcie stawki średniej arytmetycznej, jednak sam fakt jej przekroczenia nie oznacza, że jest to samoistnie stawka nierynkowa. Wręcz przeciwnie. Odrzucając możliwość stosowania jednolitych stawek na całym rynku lokalnym, wyliczenie średniej wymaga zestawienia ze sobą szeregu stawek rynkowych oddalonych od tejże średniej w górę i w dół skali. Drugim założeniem była konstatacja, że pozostałe elementy opinii

biegłego, to jest wycena części zamiennych, materiałów i ilość roboczogodzin, według wskazań biegłego nie były kwestionowane przez strony.

Następnie Sąd dokonał odpowiedniej korekty w stosunku do wyceny końcowej biegłego, każdorazowo w miejsce stawki 120,40 zł przyjętej przez biegłego (średniej arytmetycznej) podstawiając zastosowaną przez powoda stawkę 140 zł (przy ilości godzin przyjętej przez biegłego). Tym samym przy zachowaniu wymiaru czasu zmianie uległy następujące wartości zawarte w opinii na k. 148 akt: w kategorii (...) „Razem kl. 1” ze 120,40 na 140 zł; „Razem kl. 2” ze (...),20 na 1470 zł; „Razem kl. 3” z 12,04 na 14 zł a tym samym „Razem robocizna” z (...),64 na 1624 zł. Dalej w kategorii „Koszty dodatkowe” pozycja (...) z 36,12 na 42 zł i w konsekwencji „razem koszty dodatkowe” z 76,12 na 82 zł. Następnie w kategorii (...) pozycja „Koszty robocizny” z 939,12 na 1092 zł i w konsekwencji „Razem lakierowanie” z 1966,06 na 2118,94 zł. Końcowo zmianie uległa też zależna od wyliczenia robocizny wartość pozycji „M.. spawalnicze” w kategorii „Części zamienne” – z 27,93 na 32,48 zł i odpowiednio „Razem części zamienne” z (...),16 na 5580,71 zł. A zatem „Koszty naprawy bez VAT” skorygowano z (...),98 na 9405,65 zł, wartość podatku z 2073,45 na 2163,30 zł, co ostatecznie przełożyło się na korektę końcowego wyliczenia z 11 088,43 do 11 568,95 zł.

Należało zatem uznać, że pozwany winien był wypłacić tytułem odszkodowania kwotę 11 568,95 zł, podczas gdy w rzeczywistości wypłacił jedynie 10 000,09 zł. Tym samym różnica wyniosła 1568,86 zł i tę kwotę zasądzono od pozwanego na rzecz powoda w pkt. I sentencji na podstawie art. 805 § 1 k.c.

W kwestii odsetek za opóźnienie powód wskazywał, że roszczenie stało się wymagalne 28 maja 2019 r., wobec czego odsetki należą się od dnia kolejnego. Daty tej jednak w żaden sposób nie uzasadniono. Sąd przyjął w tej sytuacji niezaprzeczoną przez drugą stronę argumentację pozwanego Towarzystwa, zgodnie z którą zgłoszenie szkody nastąpiło 8 maja 2019 r., a wypłata odpowiedniego świadczenia na podstawie § 50 ogólnych warunków ubezpieczenia winna nastąpić w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym. Powód nie wykazał, by zgłosił szkodę wcześniej, wobec czego roszczenie stało się wymagalne nie później niż 7 czerwca 2019 r. Tym samym pozwany pozostawał w opóźnieniu od 8 czerwca 2019 r.

W pozostałym zakresie – to jest co do kwoty przekraczającej 1568,86 zł oraz odsetek za okres poprzedzający dzień 8 czerwca 2019 r. powództwo jako nieudowodnione oddalono w pkt. II wyroku.

W pkt. III rozstrzygnięto o kosztach procesu, w oparciu o art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 99 i 100 k.p.c. orzekając o ich stosunkowym rozdzieleniu odpowiednio do wyniku sprawy. Powód wygrał proces w stosunku do 1568,86 zł spośród dochodzonej pozwem kwoty 1935,45 zł, to jest w przybliżeniu co do 81,06%. Oznacza to, że taką część kosztów procesu winien ponieść pozwany, pozostałe zaś 18,94% – powód.

Na koszty procesu w łącznej wysokości 3012,96 zł złożyły się: opłata sądowa od pozwu – 200 zł (art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – „u.k.s.c.”; t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1125), wynagrodzenie pełnomocników stron – po 1800 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych; t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265), opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa – po 17 zł (art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej; t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1923; w zw. z pkt. IV załącznika do niej) oraz wynagrodzenie biegłego – 978,96 zł (art. 2 ust. 1 i 2 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3 oraz art. 89 ust. 1 u.k.s.c.). Powód pokrył koszty procesu do kwoty 2095,96 zł (200 + 900 + 17 + 978,96), podczas gdy zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy winien był opłacić je jedynie do kwoty 570,68 zł ((...),96 × 18,94%). Daje to po jego stronie nadpłatę 1525,28 zł. Z kolei pozwany poniósł koszty do kwoty 917 zł (900 + 17), podczas gdy winien był to zrobić do wysokości 2442,28 zł ((...),96 × 81,06%). Tym samym po jego stronie występuje niedopłata 1525,28 zł, którą powinien zwrócić powodowi.